№ 51. Sobota 3. Marca 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Stan znajdujących się w obiegu drobnych pieniędzy papierowych.

Ogólna suma drobnych pieniędzy papierowych, które z końcem stycznia 1866 znajdowały się w obiegu, wynosiła 2,376.437 złr. w. a.

Wiedeń, 27. lutego 1866.

Z c. k. ministerstwa finansów.

Część nieurzędowa.

Lwów, 3. marca.

Dzienniki poranne berlińskie donoszą jednozgodnie, że w dniu 28. lutego odbyła się rada ministrów nad zaprowadzeniem definitiwum w Księstwach zaelbiańskich, pod którym to względem zapaść miała właściwa uchwała treści dotąd nieznanej.

Wirtembergski *Staatsanzeiger* donosi, że rządy wirtembergski, badeński i heski wielko-książęcy zaproszone zostały do Berlina na konferencye dla naradzania się względem subwencyi dla drogi żelaznej alpejskiej przez górę św. Gotharda.

Na posiedzeniu florenckiej izby deputowanych z dnia 28. lutego były rozprawy nad wnioskiem Manciniego względem wysadzenia komisyi parlamentarnej dla zbadania administracyi publicznej od roku 1859 do roku 1865. Ministeryum oświadczyło, iż zgadza się z wnioskiem.

W francuskiem ciele prawodawczem rozpoczęły się rozprawy nad adresem. Juliusz Favre mówił przeciwko wypowiedzeniu kartelluszu Anglii, na mowę jego odpowiedział minister stanu Rouher. Garnier Pagès wniósł poprawkę przeciwko świeckiej władzy Papieża; Cheslong mówił przeciwko poprawce. Do głosowania jeszcze nie przyszło.

Londyński *Globe* oświadcza, iż upoważniony jest do wypowiedzenia, że pogłoski przez *Timesa* wspominane o rezygnacyi lorda Russela prostym są wymysłem.

Monarchia Austryacka.

Cterdzieste pierwsze posiedzenie Sejmu krajowego dnia 2. marca 1866.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagaił posiedzenie o godzinie $11^1/_2$ przed południem. Obecnych posłów było 137. Ze strony Rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu p. *Possinger*.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu odczytano dalszy ciąg petycyi wniesionych do Sejmu. Petycya gminy Iłkowice odesłana została do komisyi prawniczej, petycya gminy Bistoszowa do komisyi konkurencyjnej, petycya miasta Rzeszowa do komisyi statutów miejskich.

P. *Krainski* jako przewodniczący komisyi administracyjnej wnosi, ażeby wniosek ks. Guszalewicza tyczący się prawa żydów do nabywania posiadłości nieruchomych odstąpiono komisyi prawniczej, zajmującej się wnioskiem hr. Gołuchowskiego, który się również odnosi do do kwestyi żydowskiej.

P. *Ławrowski* wnosi przeciwnie ażeby wniosek hr. Gołuchowskiego przez komisyę prawniczą odstąpiony został komisyi administracyjnej, do której z przedmiotu swego równie jak wniosek ks. Guszalewicza ściśle należy.

Wniosek p. Ławrowskiego został przyjęty.

Marszałek krajowy oznajmia, że rozprawy nad etatem urzędników i sług Wydziału krajowego z powodu słabości sprawozdawcy odraczają się do przyszłego posiedzenia.

Z porządku dziennego przedkłada p. *Gniewosz* następujące sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku posła Starucha i innych, w sprawie opłacania lekarzy i urzędników komisyonujących z powodu epidemii lub zarazy na bydło.

Uchwałą z dnia 25. stycznia r. b., postanowiła Wysoka Izba polecić komisyi administracyjnej zbadanie wniosku posła Starucha i innych, osnowy następującej:

„Ponieważ w okolicach, gdzie się zaraza na bydło albo „epidemia na ludzi pojawia, gminy lekarzy i komisyonujących urzę„dników opłacać muszą, a przeto nie tylko że bydło tracą, ale do „tego znaczne pieniężne wydatki ponoszą, i z tego powodu nie uwiadamiają c. k. władze o wybuchu zarazy, więc z uwagi, że dawniej wzmiankowane koszta kasa krajowa opłaca, przedkładają „podpisani następujący wniosek:

„Wysoki Sejm uchwali, aby koszta lekarzy i komisyonujących „urzędników w okolicach, gdzie zaraza na bydło albo epidemia na „na ludzi się pojawi, kasa krajowa opłaciła.“

Komisya starała się zbadać dokładnie stan rzeczy, i przekonała się, że c. k. urzędnicy w wypadkach przez wnioskodawców wymienionych, tylko w celu przeprowadzenia śledztwa względem przekroczeń sanitarno-policyjnych przepisów, przez gminę lub pojedynczych jej mieszkańców popełnionych, wysełani bywają; a że w razach przekroczeń koszta komisyi winni zwrócić muszą, jest rzeczą słuszną.

Komisya przekonała się dalej, że gminy nie miały nałożonego sobie obowiązku zwrotu wszystkich kosztów z powodu leczenia mieszkańców epidemią dotkniętych, lub bydła, zarazie uległego, lecz że tylko obowiązane były do dostarczania podwód, a gdyby to nie uczyniły, do zwrotu lekarzom, kosztów podróży, nareszcie, że w razach wybuchu księgosuszu wszystkie koszta skarb Państwa ponosi, i że od 1. września 1865 ustał obowiązek gmin do dawania lekarzom podwód, gdyż c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z dnia 6. sierpnia z. r. do l. 40.749 na mocy dekretu c. k. Ministeryum stanu z d. 15. czerwca 1865 do l. 8305 wydanej, uwolniło gminy od tego obowiązku, ale lekarze wynagrodzenie za podróż otrzymują z funduszu krajowego.

Z uwagi na te okoliczności, zważywszy, że żądaniu wnioskodawcy tem powołanem rozporządzeniem zadość się stało; niemniej, że w razach gdyby urzędnicy, dopuszczając się nadużycia, domagali się od gmin bezpłatnych podwód lub zwrotu kosztów podróży, spodziewać się należy, że na wniesione zażalenia przełożone władze położyłyby tamę takim nadużyciom, Komisya administracyjna wnosi:

Wysoka Izba zechce uchwalić:

„Sejm przechodzi nad wnioskiem posła Starucha i innych do porządku dziennego.“

Wniosek ten znaczną większością głosów został przyjęty.

Nastąpiło pierwsze czytanie wniosku p. *Kowbasiuka* ażeby Sejm uchwalił ustanowienie patentów normujących tak zwane, „jura stolae.“ Po przemowie wnioskodawcy wniosek odesłany został do komisyi administracyjnej.

P. *Rusiecki* motywował następnie swój wniosek względem zniesienia danin zwanych *skopczyny i meszne*. Po przemowie wnioskodawcy wniosek odesłany został do komisyi administracyjnej.

Wniosek księdza *Trzeszczakowskiego* o zaprowadzenie seminaryów nauczycielskich we Lwowie, Przemyślu, Tarnowie i Krakowie i uposażenie tych zakładów z funduszów krajowych, odesłany został po przemowie wnioskodawcy do komisyi edukacyjnej.

Wniosek p. *Krzysztofowicza* o uchwalenie osobnego statutu gminnego dla miasta Stanisławowa odesłany został po przemowie wnioskodawcy do komisyi dla statutów miejskich.

P. *Żuk-Skarszewski* przedłożył następnie sprawozdanie komisyi petycyjnej. Na wniosek sprawozdawcy załatwione zostały następujące petycye:

Petycyę gminy miasta Gorlice z zażaleniem na udzielanie konsensów na wyszynk słodzonych napojów spirytusowych; petycyę Franciszka Schnella, właściciela dóbr Starych Brodów o wstawienie się i poparcie rekursu przez petenta do c. k. Ministeryum Stanu wniesionego w sprawie udzielenia podobnego konsensu; petycyę Józefa Gromnickiego w podobnej sprawie, tudzież petycyę gminy miasta Brzostku, Starego Sącza, Kałusza, Stryja, Jana Niesiołowskiego właściciela Jarocina w powiecie Ulanowskim, dalej petycye gminy miasta Strzyżowa, hr. Męcińskiego z Dukli i mieszczan z Jordanowa, o zniesienie konsensów na wyszynk słodzonych napojów spirytusowych jako czyniących uszczerbek własności, nadwerężających moralność i zdrowie, odstąpiono c. k. Prezydyum Namiestnictwa odnośnie do uchwały sejmowej powziętej w sprawie propinacyi na posiedzeniu dnia 27. lutego r. b.

Dalej przytacza sprawozdawca cały szereg petycyi od gmin wiejskich domagających się odstąpienia propinacyi na rzecz gmin, prawa do lasów, pastwisk, do rybołowstwa itp. Niektóre gminy użalają się przytem na uciążliwości w konkurencyi wodnej, inne proszą, aby Żydom nie wolno było nabywać grunta włościańskie.

Sprawozdawca zwraca uwagę na to że petycye treści „komunistycznej“ nadeszły od 34 gmin, z których 24 pisanych jest widocznie tą samą ręką i prawie w tych samych słowach. Komisya wnosi ażeby ustępy tych petycyi co do uciążliwości konkurencyjnych odstąpić c. k. Prezydium Namiestnictwa, petycye zaś co do Żydów odesłać do komisyi administracyjnej, ustępy co do prowadzenia kas kościelnych przez prowizorów z gminy wybranych odesłać do komisyi konkurencyjnej, ustępy co do urządzenia gmin do komisyi ustawy gminnej, ustępy żądające by prawo propinacyi, rybołowstwa itp. było odebrane właścicielom dóbr a na gminy przeniesione, uchylić przejściem do porządku dziennego a oraz odstąpić odnośne petycye c. k. Prezydium Namiestnictwa z zaleceniem zarządzenia stosownego dochodzenia i dalszego według rezultatu postąpienia. Ustępy żądające zniesienia notaryatu lub ograniczenia

notaryuszów w poborach należytości, odesłać do komisyi prawniczej. Wnioski te zostały przyjęte.

Petycyę Konrada Złowodzkiego, kwieskowanego radzcy byłej rady miejskiej w Krakowie, o emeryturę, odstąpiono c. k. Prezydium Namiestnictwa do uwzględnienia.

Petycya Adama Lisiewicza, nauczyciela szkół trywialnych, o nadanie mu posady, odstąpiona została c. k. Prezydium Namiestnictwa. Wniosek p. *Zyblikiewicza*, ażeby tę petycyę odesłać na powrót do komisyi, został uchylony.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 2giej po południu.

Przyszłe posiedzenie w sobotę. Porządek dzienny: Sprawozdanie komisyi o etacie urzędników i sług Wydziału krajowego. Sprawozdanie Wydziału krajowego o wniosku p. Pietruskiego względem zniesienia terny. Sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku ks. Kaczały o kominiarzach wiejskich. Pierwsze czytanie wniosków: ks. Guszalewicza o opłatach szkolnych, p. Szpunara co do poboru rekrutów, p. Krawczyka co do oglądania umarłych, ks. Stempka o małżeństwach rezerwistów, p. Demkowa o prezentowaniu parochów, p. Trochanowskiego o podatku zarobkowym.

Kraków, 1. marca. *(Wypuszczeni z niewoli rosyjskiej.)* *Krak. Ztg.* donosi: Dnia 21. z. m. powrócili następujący poddani austryaccy z niewoli rosyjskiej i odstawieni zostali przez c. k. powiatowy urząd pograniczny w Jaworznie do władz przynależnych:

1) *Rejman Józef*, 33 lat, kominiarski czeladnik z Krakowa.

2) *Szarkowski Karol*, 20 lat, czeladnik kuśnierski z Krakowa.

3) *Roth Antoni*, 21 lat, czeladnik siedlarski z Dubiecka.

4) *Chmielewski Jan*, 22 lat, czeladnik stolarski z Sądowej Wiszni.

5) *Wrzos Michał*, 22 lat, właściciel gruntu z Sokołowa.

6) *Fiałkowski Bolesław*, 19 lat, syn gorzelnika z Krzywczy, powiat przemyski.

Wiedeń, 1. marca. *(Nowiny dworu.)* Wczoraj zostało ogłoszone następujące obwieszczenie dworski: W piątek, dnia 2. marca r. b. odbędzie się jako w rocznicę śmierci ś. p. Jego Mości Cesarza Franciszka I. o godzinie 11. przed południem żałobne nabożeństwo w kościele parafialnym burgu. C. k. dwór wystąpi dla asystencyi w czarnym ubiorze z kolorowemi szpadami.

(Wiadomości bieżące.) Jego Ex. minister stanu hr. Belcredi i były namiestnik Krainy baron Schloissnig otrzymali prawo honorowego obywatelstwa miasta Lublany.

Jego Ex. minister spraw zagranicznych Fml. hrabia Mensdorff powrócił wczoraj z Budy, a Jego Ex. minister sprawiedliwości p. Komers z Pesztu; przybycie ministra stanu hr. Belcredego jest zapowiedziane na dzisiaj.

W poniedziałek 5. b. m. po teatrze będzie u Księcia Augusta koburgskiego wielkie soirée, na które zaproszeni są wszyscy Arcyksiążęta i Arcyksiężniczki, ministrowie, ciało dyplomatyczne, wysoka jeneralicya i t. d.

Peszt, 28. lutego. *(Przemowa Tawernika.)* Jak donosi *Sürgöny*, miał Tawernik przy doręczeniu adresu izby magnatów następującą przemowę do Jego Mości Cesarza:

„Najjaśniejszy Panie! Z polecenia izby magnatów węgierskich mamy zaszczyt, doręczyć Waszej Ces. Mości najuniżeniej adres izby magnatów i upraszamy Waszą Ces. Mość z najgłębszem uszanowaniem, byś Wasza Ces. Mość raczył przyjąć go najłaskawiej jako szczery, wierny wyraz niezachwianego przywiązania izby magnatów do dostojnej osoby Waszej Ces. Mości i do najwyższego domu panującego a oraz nierozdzielnych z temże uczuć jej patryotycznych."

Poczta wiecz. wied. z dnia 28. lutego zamieściła artykuł następujący:

„Słowa, któremi Jego Cesarska Mość przyjąć wczoraj raczył adresy obu izb sejmu węgierskiego, cechują rozdział pełen wielkiego znaczenia w przeważnej epoce rozwoju, wśród której się znajdujemy. Nie nam to przystoi podnieść ogólne znaczenie tych słów. Do ludów to Austryi w pełnej ich całości należy uznać, że to są słowa monarsze, są słowa Monarchy, który się w duchu zidentyfikował z najwyższemi zadaniami państwa swego, którego interes w najszlachetniejszem znaczeniu tego słowa zjednoczył się z interesem rozległych krajów, poruczonych obronie jego prawicy. Uczucia wdzięcznej i pełnej uszanowania przychylności do osoby Monarchy, zanadto są powszechne w ludzie austryackim, ażeby potrzeba zewnętrznego nacisku dla wywołania ich przy tej sposobności."

„Lecz obok ogólnego znaczenia przemów cesarskich, jest bezpośrednie ich znaczenie odnoszące się do obecnego stanu rzeczy i o temto bezpośredniem znaczeniu słów kilka powiedzieć sobie pozwolimy. O różnicy, jaka jest między jednem i drugiem znaczeniem, zaledwo wspomnieć nam wypada, nie jest ona głębszą niż różnica między dwoma adresami, lecz nie jest też i mniej głęboką. Wspólna treść obu przemów opiera się na szczytnych zasadach, które Jego Cesarska Mość w mowie tronowej wypowiedzieć raczył, na stałem postanowieniu, z pomyślności części zbudować pomyślność całości, przyznać osobnym uprawnionym członkom to co do nich należy, ażeby dla państwa pozostało to, czego państwu odmówić nie można."

„Austrya jest państwem, nie na darmo nosi nazwę swoję. Ale jest państwem, które wyszło z silnego indywidualnego życia swych części, które na tej sile spoczywa. To co jej jest właściwem, co stanowi historyczne jej znaczenie, zawdzięcza wolnemu a jednak ostatecznego celu świadomemu wspólnemu działaniu swych ludów, indywidualizmowi ich, który sam sobie granice wytyka. Byłato myśl głęboko historyczna, samego jądra organizmu tego politycznego dotykająca, odnieść się przy wielkiej pracy politycznej, jaka teraz przeprowadzona być ma do tych żywych podstaw politycznego rozwoju, i wśród wielkich zadań, których byt zakwestyonowany być nie może, zostawia swobodnemu postanowieniu i zgodzie ludów to, co bez nich utworzone być nie mogło."

„Tem bardziej więc trzeba było mieć przed oczyma ogólne te zadania, ażeby wzniosła inicyatywa Jego Cesarskiej Mości nie rozkielznała usiłowania odrębne, któreby się właśnie sprzeciwiały wewnętrznym zamiarom tej inicyatywy, zamiarom ugruntowania dobra państwa w całości. Królewska mowa tronowa mądrze i dobitnie wymieniła zadania, od których uznania zawisły pomyślność i wielkość monarchii, rozwinęła środki, które do dopięcia tego celu doprowadzić muszą. Witamy to z radośną wdzięcznością, iż wczorajsze przemowy Jego Cesarskiej Mości stoją przy zasadach, które tam znalazły wyraz tak piękny i tak wiele obiecujący. Słowa Jego Cesarskiej Mości są nam rękojmią, że zasady te stać się muszą podstawą życia konstytucyjnego, które nas wszystkich ogarniać ma, że na rozwoju życia naszego politycznego znak stanowczy wycisną."

„Wzmacnia zaś nas w tej nadziei ton otwarty i pełen ufności, jaki w przemowach panuje. Jego Cesarska Mość mógł uznać, że obie izby sejmu węgierskiego w tem co dotycze punktu wyjścia i celów, zgadzają się z Najwyższem zapatrywaniem się na rzeczy. Monarcha mógł wyrzec, iż oczekuje że członkowie izby magnackiej, odpowiadając tradycyjnemu swemu powołaniu, pójdą za kierunkiem wskazanym w mowie tronowej i wpływem mądrego swego umiarkowania przyczynią się do urzeczywistnienia najwyższych zamiarów. I nie mógł monarcha dać ludowi węgierskiemu wyższego i szacowniejszego dowodu swej łaski, nie mógł dać droższej rękojmi uczuć konstytucyjnych, jakie go ożywiają, jak w słowach, w których wspomniał o osobistej swej obecności na miejscu obrad sejmowych, ażeby poznać na podstawie własnej obserwacyi, wierny wyraz życzeń kraju."

„Najwyższe zaufanie nie może wywołać innej odpowiedzi, jeno zaufania najgłębszego i najżywszego. W duchu punktu wyjścia akcyi politycznej, w duchu sankcyi pragmatycznej, Węgry wziąść mają udział w pracy, do której ludy Austryi powołane zostały. Duchową podstawą sankcyi pragmatycznej było uczucie dynastyczne. Uczucie to, uczucie prawdziwej wierności poddanych, musi wystąpić w obszerniejszym zakresie tam gdzie nie wystarcza uznanie wspólnych interesów, gdzie zaćmione jest indywidualnemi dążnościami. Węgrzy na tej drodze wierni zostaną samym sobie i dziejom swoim."

„Przedewszystkiem zaś wierni zostaną swemu powołaniu. Wolna droga 20. września dozwoliła im uczynić pierwszy krok, wykonywają oni pierwsze prawo. Oby tylko i na pierwszą powinność pamiętali. Nie tylko w nabyciu praw ale i owszem w zrzeczeniu się ich pokazuje się często w życiu historycznem wewnętrzna siła ludu. Lud węgierski dziś nic dać nie może coby mu się tysiąckrotnie nie zwróciło przez wzięcie udziału w wielkim organizmie, którego żywego utworu wyglądamy. Nic się od niego nie żąda coby mu tysiąckrotnie odpłacić nie chciano. Oby lud węgierski, bez poświęcenia najmniejszej części wewnętrznej swojej samoistności, poznał, iż samoistność ta w ten czas dopiero dostąpi do największej wartości politycznej, kiedy według słów przemowy cesarskiej rozwijając się pomyślnie w własnym swym zakresie „zarazem na podstawie wspólności interesów, stósunkami wyrobionej, czynnie się przychyli do pomyślności i wielkości monarchii."

Czynności sejmów krajowych.

Na posiedzeniu *węgierskiej izby deputowanych* z 28. lutego zdawał sprawy prezydent o przyjęciu deputacyi adresowej i kazał odczytać tak przemowę deputacyi jak i odpowiedź Jego Mości Cesarza. Potem przedłożył Deak z powołaniem się na adres wniosek, ażeby izba obrała komisyę dla spraw spólnych, która ma tymczasowo składać się z 50 członków, a do której ma być pożniej przydzielonych 15 Siedmiogrodzian, jako też w swoim czasie reprezentanci Kroacyi, Slawonii i Dalmacyi. Proponuje on dlatego tak liczną komisyę, ponieważ przedmiot ten jest bardzo ważny i wymagać będzie pomniejszych komitetów. Böszörmeny żąda odroczenia wniosku, dopokąd nieprzybędą Siedmiogrodzianie. Deak broni nagłości swojego wniosku. Tisza i Ghiczy mówią za odroczeniem do jutra, i wniosek ich przyjęto. Wniosek Deaka będzie dokonany i przyjdzie jutro pod obradę.

Sejm *czeski* przyjął 27. b. m. ustawę o myśliwstwie, przy trzeciem odczytaniu. Dalej uchwalono ustawę, podług której do wydzierżawienia kilku równocześnie posiadanych gruntów włościańskich niepotrzebne jest przyzwolenie władz politycznych. Nad dalszym przez komisyę przedłożonym projektem ustawy, który decyzyę o możliwości podziału gruntów włościańskich albo oddzielenia pewnych części zamiast jak dotąd władzom politycznym przyznaje wydziałom powiatowym, wszczęła się żwawa debata. Wniosek mniejszości wydziału względem przejścia nad projektem do porządku dziennego został większością głosów odrzucony. Za mniejszością przemawiali: Reprezentant rządu Bach, Wucherer, Herbst, Schmeyhal i Brinz; za projektem większości: hrabiowie Clam i Leon Thun,

Rieger i Sladkovsky, którego za przymówkę do lewicy wzywano do porządku. Projekt ustawy został przyjęty większością głosów. Przyszłe posiedzenie we czwartek; na porządku dziennym obrady nad wnioskiem Riegera względem uniwersytetu.

Na posiedzeniu sejmu *kroackiego* z 28. z. m. uchwalono przedłożyć Najjaś. Panu reprezentacyę z prośbą, ażeby przedłożona Jego Mości Cesarzowi jeszcze w r. 1861 do sankcyi ustawa względem nietykalności i nieodpowiedzialności członków sejmu została sejmowi wkrótce z najwyższą sankcyą zwrócona. Potem ukończono obrady nad regulaminem sejmowym.

Podług otrzymanych wiadomości postanowiła odbyta niedawno jeneralna kongregacya komitatu syrmińskiego upraszać Najjaś. Pana, ażeby uchwały kongresu karlowickiego przedłożone zostały sejmom w Zagrabiu i w Peszcie jako propozycya królewska, tudzież upraszać obadwa sejmy o zatwierdzenie tych uchwał, a potem podziękować sejmowi kroackiemu za uchwaloną w tej sprawie reprezentacyę.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 1. marca. *(Zatwierdzenie wyroku przez głównodowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego.) Dzien. Warsz.* donosi: Dymisyonowany z pułku 16. ładożskiego piechoty porucznik Warawski, w wytoczonej przed sąd wojenny sprawie okazał się winnym należenia w roku 1860, w czasie znajdowania się w mikołajewskiej akademii jeneralnego sztabu, do zawiązanego w m. Kijowie, pod nazwą „Centralizacyi" tajnego towarzystwa politycznego, mającego na celu przygotowanie powstania polskiego i przywrócenie niepodległości Polski, zaprowadzenia w swojem mieszkaniu zgromadzeń członków tajnego towarzystwa, przyczem obrany był prezydującym na tych zgromadzeniach, zostawania w występnych związkach z podżegaczami politycznymi w Wilnie, czynienia sprzecznych i fałszywych zeznań i potwarzy na komisyę śledczą wileńską. Za takowe przestępstwa, Warawski, w zamian kary śmierci, pozbawiony został rang, szlachectwa i wszelkich praw stanu i skazany do ciężkich robót w kopalniach na lat piętnaście.

Kronika.

(Pożary.) W Wyszatycach w powiecie Przemyskim d. 17. z. m. spalił się dom mieszkalny zaasekurowany i karczma z zapasami zboża. Szkoda wynosi około 3600 złr. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

W Chorobrowie w powiecie sokalskim dn. 19. z. m. spaliła się stajnia i wozownia, tudzież 2 konie i 3 sztuk trzody chlewnej. Szkoda wynosi 160 złr. Przyczyna pożaru jest nie wiadoma

W Towarni w powiecie starosolskim dn. 19. z. m. spaliły się dwa domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi, zapasami zboża i siana. Szkoda wynosi około 1130 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 2. marca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Mec pszenicy (83 ℔) 4 zł. 66 c.; żyta (77 ℔) 3 zł. 9 c.; jęczmienia (67 ℔) 2 zł. 27 c.; owsa (47 ℔) 1 zł. 39 c.; hreczki 3 zł. 37 c.; ziemniaków 1 zł. 45 c.; kubek krup pszennych 8 c., jęczmiennych 4 c., jaglanych 6 c., hreczanych 6 c., funt mąki pszenicznej 9 c., żytniej 7 c., miara piwa lepszego 24 c., zwykłego 20 c., wódki 18° 80 c., 15° 43 c., funta masła 44 c., szmalcu 40 c., łoju 20 c., cetnar siana 86 c., okłotów 74 c.; sąg drzewa bukowego 10 zł. 3 c., sosnowego 7 zł. 58 c.

(S) **Lwów**, 3. marca. Handel zbożowy w ciągu ubiegłego tygodnia był ożywiony i ceny spadły. Nadzwyczajne zniżenie cen transportu na kolei Karola Ludwika, zarządzone w skutek niedostatku, panującego w wschodnich obwodach Galicyi, spowodowało bardzo znaczny dowóz wszystkich gatunków zboża z Galicyi zachodniej, ponieważ zaś dowożą po większej części zboże krajowe, wnosić ztąd można, że nieurodzaj w obwodach zachodnich naszej prowincyi nie był tego roku tak wielki jak z początku sądzono. Niektórzy z właścicieli dóbr zawsze jeszcze zajmują stanowisko wyczekujące, a dowóz z Węgier jakkolwiek słaby, mógłby już całkiem ustać, gdyby właściciele nie stawiali na targach zbyt wielkich żądań. Z Dębicy, Tarnowa, Sędziszowa, Rzeszowa i Łańcuta przywieziono do Lwowa w tygodniu ubiegłym przeszło 6000 cetnarów jęczmienia, pszenicy i żyta. Z Tarnowa odstawiono do Krakowa 2900 cet. żyta i pszenicy po większej części do tamtejszych młynów parowych. Z Bochni wysłano znowu kilka partyi zboża węgierskiego do Prus. Ceny zboża były we Lwowie następujące: *Pszenica* według gatunku 7 do 8 zł.; z transportów zachodniogalicyjskich najwięcej zakupiły tutejsze młyny parowe. Tutejsze stowarzyszenie dostarczania tańszej żywności, które na próbę sprowadzało mąkę z Morawii, będzie teraz zakupywać zboże, i dawać tu do zmielenia. Stowarzyszenie to, którego administracya odznacza się wielką znajomością rzeczy, zamierza założyć piekarnię na wielki rozmiar, a pierwsze próby tak co do taniości jak i gatunku wypadły bardzo pomyślnie. Ceny *jęczmienia* z powodu znacznego dowozu spadły o 40 c., i gatunki wagi 143 ℔ płacono po 5 zł. do 5 zł. 15 c. *Żyto* tak na potrzebę miejscową jak i dla skarbu kupowano korzec po 6 zł. *Owies* tak jak w poprzednim tygodniu płacono korzec wagi 100 ℔ po 3 zł., pośledniejsze gatunki po 2 zł. 80 c. Popyt na ziemniaki był znaczny, ale mrozy przeszkodziły dostawić większe transporta. Loco Rzeszów płacono ziemniaki po 1 zł. 20 c., we Lwowie więc, z powodu zniżenia cen transportu, powinienby kosztować korzec około 1 zł. 65 c. W przedaży cząstkowej płacono ziemniaki we Lwowie korzec po 3 zł. *Budulcu i drzewa do wyrobów* nadeszły tu znaczne transporta i zostały posłane koleją do Medyki, zkąd gdy San przybierze, będą spławione do Gdańska.

Na targowicach zamiejscowych ceny były następujące: *Jarosław:* pszenica 170 ℔ 8 zł. 50 c., jęczmień 140 ℔ 4 zł. 20 c., żyto 159 ℔ 5 zł. 6 c., owies 89 ℔ 2 zł. 36 c. Popyt tylko na pszenicę, większe partye żyta wysłano do Lwowa. *Rzeszów:* pszenica 171 ℔ 8 zł. 7 c., jęczmień 135 ℔ 4 zł. 39 c., żyto 162 ℔ 5 zł. 52 c., owies 98 ℔ 2 zł. 39 c. Ceny zwłaszcza żyta i pszenicy podnoszą się w skutek ożywionego popytu. Na owies kupca nie ma. *Tarnów:* pszenica 171 ℔ 7 zł. do 7 zł. 41 c., jęczmień 140 ℔ 4 zł. 5 do 25 c., żyto 160 ℔ 5 zł. 10 do 30 c., owies 100 ℔ 2 zł. 20 do 30 c., nasienie koniczu 200 ℔ 43 do 45 zł., ziemniaki 150 ℔ 1 zł. 20 do 30 c. Ceny pszenicy i jęczmienia spadają dla braku odbytu. Przedaż żyta niepomyślna, ceny owsa nie spadają przy słabym dowozie. Na nasienie koniczu nie ma odbytu. *Bochnia:* pszenica 170 ℔ 8 zł., jęczmień 139 ℔ 3 zł. 59 c., żyto 160 ℔ 5 zł. 73 c., owies 100 ℔ 2 zł. 25 c. Dla złych dróg dowóz był mały i odbyt nieznaczny. *Sędziszów:* pszenica 169 ℔ 8 zł. 69 c., jęczmień 139 ℔ 4 zł. 22 c., żyto 160 ℔ 5 zł. 39 c., owies 98 ℔ 2 zł. 19 c. Popyt na pszenicę i żyto słaby, na jęczmień znaczniejszy, na owies kupca nie ma. *Mościska:* pszenica 170 ℔ 8 zł. 13 c., jęczmień 140 ℔ 4 zł. 27 c., żyto 160 ℔ 5 zł. 81 c., owies 2 zł. 21 c. Dowóz słaby, popyt ożywiony. Na targ przybywają handlarze z południowych nizin podgórskich. *Przemyśl:* pszenica 168 ℔ 8 zł. do 8 zł. 80 c., żyto 160 ℔ 6 zł. 40 do 80 c., jęczmień 134 ℔ 4 zł. 15 c., owies 100 ℔ 3 zł. 5 c. Jęczmień był poszukiwany i odstawiany do Lwowa. Popyt ożywiony, dowóz jak zwykle. *Dębica:* pszenica 160 ℔ 8 zł. 13 c., jęczmień 140 ℔ 4 zł. 51 c., żyto 159 ℔ 5 zł. 25 c., owies 100 ℔ 2 zł. 29 c., nasienie koniczu 200 ℔ celnych 46 zł. Popyt na żyto ożywiony, na inne artykuły słaby. *Przeworsk:* pszenica 171 ℔ 8 zł. 55 c., jęczmień 138 ℔ 4 zł. 10 c., żyto 161 ℔ 5 zł. 49 c., owies 98 ℔ 2 zł. 27 c. Przedaż niepomyślna, ceny spadają.

Bydła rzeźnego i opasowego wywieziono z Galicyi w tygodniu ubiegłym 421 sz. do Lipnika i Florisdorf.

Ostatnia poczta.

Berlin, 1. marca. Król miał dziś konferencyę z jenerałem Manteufflem, który zaraz potem powrócił do Szleswiku. Poseł hr. Goltz miał konferencyę z p. Benedetti i wraca jutro do Paryża.

Paryż, 1. marca. W ciele prawodawczem przyjęto ustęp adresu względem kwestyi rzymskiej 218 głosami przeciw 18.

Petersburg, 1. marca. Zapewniają, że Król pruski przybędzie tu w odwiedziny na uroczystość srebrnego wesela Ich Mości Cesarstwa, która ma odbyć się d. 28. kwietnia b. r.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) **„Prinz Eugen der edle Ritter"**, poema dramatyczne w 1 akcie; **„Die Glocke"**, poema Fr. Szillera przerobione dla sceny; **„Flotte Burschen"**, operetka w 1 akcie. Na dochód p. Ludwika *Hurst*.

W poniedziałek (przedst. polskie.) **„Wróżka La Voisin"**, dramat w 5 aktach, na dochód p. Józefy *Hubertowej*.

Lwów, 3. marca.

We środę dn. 28. z. m. było przedstawienie na dochód „Stowarzyszenia akademików bratniej pomocy", w którem ze względu na cel dobroczynny brał udział także nasz gość p. J. Królikowski. Wybrano na ten wieczór trzy sztuczki jednoaktowe, a mianowicie dwie komedye francuzkie: „Pożycz mi pięć złotych" i „Dwóch aniołów opiekuńczych", i znaną miłą operetkę W. L. Anczyca: „Łobzowianie".

Pierwsza komedyjka a raczej farsa z rzędu owych lekkich i wesołych sztuczek, które Francuzi fabrykują tuzinami w spółce i bez spółki, nie zaleca się wprawdzie zbyt wielkim dowcipem, ale bawi śmiesznością położenia młodego trzpiota, który radby usłużyć damie swojej na balu, a nie ma grosza w kieszeni i nagabuje przeto wszystkich swoich znajomych i nieznajomych o pożyczenie pięciu złotych. Rolę tę odegrał z całą prawdą i humorem p. *Adam Miłaszewski* i odbierał też huczne oklaski.

W dwóch Aniołach opiekuńczych występował p. J. *Królikowski*. Jest to bardzo wdzięczny i miły obrazek — powiedzielibyśmy szkoły flamandzkiej — prawie żywcem wzięty z natury, a tak pełen serdecznej prostoty i poczciwości, że nie tylko bawi, ale i głębiej sięga do duszy. Pan J. Królikowski miał w nim rolę młodego czeskiego rzemieślnika, u którego serce na ustach a poczciwość w każdem tchnieniu; — a jakie wrażenie sprawiła gra jego, dość powiedzieć, że publiczności było jej za mało i przedłużała przeto sobie widok wielbionego artysty częstem wywoływaniem, a w końcu uwieńczyła go znowu kwiatami. Obok niego stał też go-

dnie w roli drugiego anioła opiekuńczego p. *Karol Królikowski*, i był to zaprawdę bardzo rozrzewniający widok, gdy dwaj bracia rodzeni, poznawszy w sobie nawzajem swoich aniołów opiekuńczych, dziękowali sobie serdecznym uściskiem.

Wreszcie zakończyła wieczór operetka „Łobzowianie", w której jak zwykle zbierali wawrzyny *Protazy* (p. Linkowski), i *Kogucina* (pani Hubertowa). Wspomnąć też musimy o p *Zamojskim*, który w rolach wesołych parobczaków krakowskich wcale dobrze się przedstawia.

Wczoraj występował p. J. *Królikowski*, ale niestety już po raz ostatni w dramacie francuzkim: „Kobiety z kamienia", dawanym na jego benefis. Publiczność jak zwykle zebrała się tłumnie, ażeby pożegnać kochanego gościa, ale mamy poniekąd żal do niego, że zbył nas tak lekko, wybierając sobie na pożegnanie rolę wprawdzie bardzo wdzięczną dla artysty, ale zbyt nie wydatną dla publiczności. Przytem i sam dramat odbywający się w sferze zupełnie obcej dotąd i dałby Bóg nazawsze naszemu społeczeństwu, nie mógł zadowolnić publiczności. Taka species poczwar kobiecych nieznana jest u nas zupełnie, a jeźli zdarzy się gdzie przypadkiem jaki egzemplarz luźny, to bywa on tak nikczemny, że nie zasługuje na to, by go podnosić do godności dramatu. Pan J. Królikowski obrał sobie w prologu rolę *Diogenesa*, a w dramacie rolę dziennikarza *Dejeunes*, i zrobił z niej prawdziwy ideał dziennikarza, walczącego pod sztandarem prawdy wszelką uczciwą bronią, jakie ma na zawołanie wzniosły umysł i potężny talent. Ale jak powiedzieliśmy, tego wszystkiego było dla nas za mało, i musimy zapisać to na dług szanownemu artyście w tej miłej nadziei, że kiedyś spłaci nam go z procentem; a tymczasem wołamy z głębi serca: „Do widzenia!" O innych rolach w tym dramacie nic wiele dałoby się powiedzieć, a osobliwie *Rafael* tak był lichy i nieudolny, że zamiast współczucia śmiech tylko obudzał. Przykro nam to wyznać zaprawdę, ale zdaje nam się, że siły artystyczne p. *Kalicińskiego* wyczerpują się widocznie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2 marca.

Hotel Langa: PP. Schrimpf Jerzy, c. k. porucznik, z Tarnopola.
Hotel angielski: Milewski Kornel, z Stanisławowa. — Mirecki Michał, z Warszawy. — Załeski Stan., z Drohomyśla.
Hotel Kuhna: Kalitowski Ant., c. k. przeł. obw., z Żółkwi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. marca.

PP. Br, Horoch Sew, do Morańca. — Kriegshaber Al., do Kabarowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. marca 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.07	+ 1.0	90.4	południowy sł.	pochmurno
2 g.od. po poł.	322.20	+ 3.1	91 7	połud.-zach. „	deszcz
10.god.wiecz.	321.95	+ 1.8	9: 9	„ „	pochmurno

Ilość deszczu 2 ··90.

Kurs Lwowski.

Dnia 2 marca.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	81	4	83
Dukat cesarski	„ „	4	83	4	90
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	41	8	$57\frac{1}{2}$
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	55	1	$57\frac{1}{2}$
„ papierowy rosyjski	„ „	1	28	1	30
Talar pruski	„ „	1	51	1	53
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	62	23	62	63
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	65	02	65	67
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	63	50	64	33
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	63	20	63	90
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	153	—	155	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 2. marca.	złr.	kr.
5% Metaliki	60	80
5% pożyczka narodowa	63	40
Losy z 1860 roku	78	55
Akcye banku wiedeńskiego	728	—
„ „ kredytowego	142	10
Londyn, 10 funtów szterlingów . . .	102	—
Srebro	101	70
Dukat pojedyńczy	4	88

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. lutego

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	56.75	56.90
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.—	99.40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	63.70	63.90
od kwiet. do paźd. po 5%	63 70	63.90
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	68 —	68.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	61.10	61.30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% .	61.10	61.30
dtto. po $4\frac{1}{2}$%	53.50	53.75
dtto. „ 4%	48.—	48.50
dtto. „ 3%	35.75	36.25
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	30.—	32.—
dtto. „ 1%	12.—	12.10
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	145.—	147.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów . . .	144.—	145.—
Przez. do wyl. z r. 1854	75 —	75.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	79.40	79.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	87.35	87.90
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr. . . .	75.10	75.20
Renty Como po 42 lir. aust.	16 —	16.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. . po 5%	55.—	57.—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$%	53.-	53.50
„ „ „ 4%	47 50	48 —
„ „ „ $3\frac{1}{2}$%	41.—	41.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$%	53.—	55.—
„ $2\frac{1}{4}$%	48.—	49.—
„ 2%	43.-	43.50
„ $1\frac{3}{4}$%	38.—	39.—
dtto. z procent. za granica . „ 5%	—.—	—.—
„ $4\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi .	80.50	81.—
Wyż. Aus.	80.50	81.—
Salcburg	81.—	82.—
Czech	83.—	84.—
Morawii	79.50	80.50
Szląska	87.—	88.—
Styryi	84.—	86 —
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—
Węgier	66 —	66.75
Banatu Tem. .	64.75	65.25
Kroacyi i Slawonii	68.50	69.50
Galicyi	63.90	64.75
Siedmiogrodu . .	61.75	62.50
Bukowina	64.25	65.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	64.—	64.50
Banat Temesz.	63.75	64.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	84.—	86.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ $3\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ 2%	—.—	—.—
„ $1\frac{3}{4}$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł. . . .	22.50	23.50
„ $2\frac{1}{2}$% „ 100 „ . . .	18.—	19.—
„ $2\frac{1}{4}$% „ 100 „ . . .	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „ . . .	14.—	16.—
„ $1\frac{3}{4}$% „ 100 „ . . .	12.50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego . . .	732 —	734.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	143 20	143.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	576.—	578.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	71 —	72.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1548.—	1550.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	163.20	163.40
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	161.50	162.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	117 75	118.25
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	155.40	155.60
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35% .	74.—	76.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	139.75	140.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	108 —	108.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 —	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	670.—	680.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	250.—	260.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	120.—	125 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	453.—	454.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	212.—	213 —
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	—.—	375.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	250.—	254.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	360.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.50	105.—
przeznaczone do los. po 5% . .	90.40	90.60
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	86.20	86.40
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	63.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	73.75	74.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a. . . .	76.—	77.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	69.50	70.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	101.—	102.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	87.50	88.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	86.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	82.—	83.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	77.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	80.50	81.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. . . .	82.—	84.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	91.50	92.50
Lloyda za 100 zł. . . .	87.50	88.50

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	113.50	114.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	79.50	80.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.50	110.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	48.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	23.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	78.—	80.—
Salma „ 40 „ „	26.50	27.—
Palfiego „ 40 „ „	22.50	23.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	24.50
St. Genois „ 40 „ „	20.75	21.25
Windischgrätza 20 zł. „	15.50	16.—
Waldsteina 20 „	18.75	19.25
Keglevicha 10 „	12.50	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	86.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	85.50	85.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	85.50	85.70
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	76.10	76 20
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	101 75	102.25
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	40 50	40.60
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a. .	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men. . . .	4.86	4.87
dtto. pełnej wagi . .	4.86	4 87
Korona	14.—	14 10
20frankówka	8.18	8.19
Rosyjski imperyał . . .	8.32	8.63
Talar związkowy . . .	1.52	1.53
Srebro	101.75	101.90

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.